

Czytanie z Księgi Rodzaju

Sługa Abrahama rzekł do Labana: „Dziękowałem Panu, Bogu pana mego, Abrahama, że poprowadził mnie drogą właściwą, abym wziął bratanicę pana mego za żonę dla jego syna. A teraz powiedzcie mi, czy chcecie okazać panu mojemu prawdziwą życzliwość; a jeśli nie — powiedzcie, a wtedy udam się gdzie indziej”.

Wtedy Laban i Betuel tak odpowiedzieli: „Ponieważ Pan tak zamierzył, nie możemy ci powiedzieć nie lub tak. Masz przed sobą Reбекę, weź ją z sobą i idź. Niech będzie ona żoną syna pana twego, jak Pan postanowił”.

Zawołali zatem Reбекę i spyтали: „Czy chcesz iść z tym człowiekiem?” A ona odpowiedziała: „Chcę iść”. Wyprawili więc Reбекę, siostrę swoją, i jej piastunkę ze sługą Abrahama i z jego ludźmi. Pobłogosławili Reбекę i tak rzekli: „Siostró nasza, wzrastaj w tysiące nieprzeliczone: i niech potomstwo twoje zdobędzie bramy swych nieprzyjaciół!”

Po czym Reбекa i jej niewolnice wsiadły na wielbłądy i ruszyły w drogę za owym człowiekiem. Sługa Abrahama zabrał więc Reбекę i odjechał.

A Izaak, który wówczas mieszkał w Negebie, właśnie wracał od studni Lachaj-Roj; wyszedł bowiem pogrążony w smutku na pole przed wieczorem. Podniósłszy oczy, ujrzał zbliżające się wielbłądy. Gdy zaś Reбекa podniosła oczy, spostrzegła Izaaka, szybko zsiadła z wielbłąda i spytała sługi: „Kto to jest ten mężczyzna, który idzie ku nam przez pole?” Sługa odpowiedział: „To mój pan”. Wtedy Reбекa wzięła zasłonę i zakryła twarz.

Kiedy sługa opowiedział Izaakowi o wszystkim, czego dokonał, Izaak wprowadził Reбекę do namiotu Sary, swej matki. Wziąwszy Reбекę za żonę, Izaak miłował ją, bo była mu pociechą po matce.

Oto słowo Boże.